

RIM potwierdza, że zablokuje pornografię

19 stycznia 2011

INDONEZJA. To kolejne azjatyckie państwo, które dopięło swego dzięki groźbom blokady usług. Kanadyjska firma nie miała większego wyboru – kraje rozwijające się są dla niej coraz bardziej znaczące, co jest efektem zaciętej walki w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej.

Research In Motion, producent smartfonów BlackBerry, poinformował wczoraj, że spełni część żądań władz Indonezji. Chodzi o zablokowanie dostępu do stron pornograficznych. Lokalne prawo nie aprobuje bowiem pornografii w żadnej formie – informuje agencja Reuters. Już w zeszłym roku wszyscy operatorzy zostali poproszeni o dostosowanie swoich działań do ustawodawstwa, jedynie RIM z tym zwlekał. Teraz wiemy już, że także ta firma wprowadzi do swojego systemu cenzurę. Indonezyjskie Ministerstwo Komunikacji i Informatyki dało RIM czas do 21 stycznia.

Kanadyjczycy zbyt wielkiego wyboru nie mieli. Była to cena, jaką firma zapłaciła za utrzymanie się na tym rynku. Liczbę użytkowników BlackBerry szacuje się na dwa do trzech milionów, którzy – według ministerstwa – generować mają około 250 milionów dolarów przychodów rocznie. Indonezja to obecnie jeden z najszybciej rosnących rynków telekomunikacyjnych na świecie, stąd decyzja o pójściu na kompromis.

Dżakarta zażądała także uruchomienia serwerów na terenie Indonezji, dzięki czemu chciałaby uzyskać dostęp do zakodowanych e-maili. RIM utrzymuje jednak, że lokalizacja serwerów nie ma najmniejszego znaczenia, gdyż nawet ona nie posiada klucza do odszyfrowania wiadomości. Brak jest także informacji, by producent zgodził się na zwiększenie zatrudnienia w Indonezji.

Ustępstwa, jakie firma poczyniła w ciągu ostatnich miesięcy na rzecz kilku azjatyckich państw (Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn czy Indie), mogą skłonić kolejne do wysunięcia analogicznych żądań. Dla RIM kraje rozwijające się mają coraz większe znaczenie – w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej firma ostro konkuruje z Androidem oraz iPhone'em.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: Reuters

Źródło: [Dziennik Internautów](#)